

Sygn. akt III CSK 104/21

POSTANOWIENIE

Dnia 10 listopada 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Paweł Grzegorzcyk

w sprawie z wniosku E. M.
przy uczestnictwie X. M., A. M., S. M., K. M., R. M., W. M., H. M., A. R., J. K., Z. M.,
W. O., Powiatu [...] i Gminy W.
o rozgraniczenie,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 10 listopada 2021 r.,
na skutek skargi kasacyjnej uczestniczki postępowania H. M.
od postanowienia Sądu Okręgowego w K.
z dnia 31 lipca 2020 r., sygn. akt II Ca [...],

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Przepis ten odpowiada charakterowi skargi kasacyjnej, będącej nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia, o dominującym publicznoprawnym charakterze, przysługującym od orzeczeń wydanych po przeprowadzeniu dwuinstancyjnego postępowania sądowego, w którym sąd pierwszej i drugiej instancji dysponuje pełną kognicją w zakresie faktów i dowodów. W powiązaniu z art. 398⁴ § 2 k.p.c. oznacza to, że w skardze kasacyjnej nieodzwonne jest powołanie i

uzasadnienie okoliczności o charakterze publicznoprawnym, które stanowią wyłączną podstawę oceny pod kątem przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania (przyczyn kasacyjnych).

Wnosząc o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżąca uczestniczka H. M. powołała się na oczywistą zasadność skargi kasacyjnej, podnosząc m.in., że Sąd Okręgowy, dokonując rozgraniczenia spornych działek, błędnie zinterpretował, a w konsekwencji błędnie zastosował przepisy prawa materialnego, a w szczególności art. 153 k.c.

W judykaturze Sądu Najwyższego wskazywano wielokrotnie, że wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania i jego uzasadnienie (art. 398⁴ § 2 k.p.c.) oraz podstawy kasacyjne i ich uzasadnienie (art. 398⁴ § 1 pkt 2 k.p.c.) są konstrukcyjnie odrębnymi elementami skargi kasacyjnej. Wiąże się to ze szczególną funkcją wniosku o przyjęcie do rozpoznania, który ma służyć wykazaniu, że merytoryczne rozstrzygnięcie skargi kasacyjnej jest uzasadnione, z uwzględnieniem publicznoprawnych, ponadindywidualnych zadań tego środka zaskarżenia. Ocena ta wyprzedza badanie zasadności podstaw kasacyjnych, które ma następczy charakter i uwarunkowane jest pozytywnym rozstrzygnięciem w przedmiocie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Obszerny wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania sprowadzał się in casu do w większości dosłownego powielenia rozważań i argumentów, które zostały przedstawione jako uzasadnienie podstaw kasacyjnych. Ujęcie takie zapoznaje wskazany wcześniej sens wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, zmierzając do narzucenia Sądowi Najwyższemu oceny zasadności podstaw skargi kasacyjnej na etapie orzekania o jej przyjęciu do rozpoznania, co jest niedopuszczalne. Powołując się na przyczynę kasacyjną określoną w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. skarżący powinien przytoczyć skonkretyzowane, rzeczowe, jurydyczne argumenty, wspierając je w razie potrzeby poglądami orzecznictwa i literatury, wskazujące dlaczego - jego zdaniem - zaskarżone orzeczenie jest ewidentnie i w sposób widoczny *prima vista* wadliwe. Niewystarczające jest wytknięcie naruszenia przepisu prawa, nawet, jeżeli miało ono niewątpliwy charakter; nieodzowne jest natomiast wykazanie, że naruszenie to doprowadziło do wydania oczywiście wadliwego orzeczenia (por. np. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 7 stycznia 2003 r., I PK 227/02, OSNP 2004, nr 13, poz. 230, z dnia

21 kwietnia 2017 r., I CSK 660/16, niepubl. i z dnia 29 września 2017 r., V CSK 162/17, niepubl.).

Wniosek skarżącej, niezależnie od wadliwej konstrukcji, argumentów takich nie zawierał. Ponadto, skarżąca w szerokim zakresie kwestionowała w nim dokonaną przez Sądy meriti ocenę dowodów, wskazując na jej zdaniem błędne wnioskowania, nieprawidłowe ustalenia i wadliwe pominięcie „innych dowodów”, co miało leż u podstaw nieprawidłowego wytyczenia przebiegu granicy. W postępowaniu kasacyjnym polemika tego rodzaju jest jednak niedopuszczalna ze względu na związanie Sądu Najwyższego podstawą faktyczną zaskarżonego orzeczenia (art. 398¹³ § 2 k.p.c.) i wynikającą wprost z art. 398³ § 3 k.p.c. niedopuszczalność zarzutów dotyczących oceny dowodów i ustaleń faktycznych.

Ubocznie należało dostrzec, że w judykaturze Sadu Najwyższego nie neguje się związania sądu powszechnego decyzją administracyjną obejmującą akt własności ziemi (por. np. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 18 maja 1994 r., III CZP 69/94, OSNC 1994, nr 12, poz. 233 i postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 marca 2013 r., III CZP 4/13, niepubl. oraz powołane tam orzecznictwo). Nie stoi to jednak na przeszkodzie ustaleniu w postępowaniu rozgraniczeniowym granicy działek zgodnie ze stanem samoistnego posiadania nieruchomości w dniu wejścia w życie ustawy uwłaszczeniowej; samoistny posiadacz nabywał bowiem własność nieruchomości w takich granicach, w jakich faktycznie wykonywał władztwo w stosunku do posiadanej nieruchomości (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 2012 r., IV CSK 252/11, niepubl.). W okolicznościach sprawy Sąd Okręgowy nie wykroczył poza tę regułę, wskazując, że punktem wyjścia dla ustalenia granicy prawnej powinien być stan posiadania na dzień 4 listopada 1971 r., skoro źródłem nabycia własności sąsiadujących nieruchomości były akty własności ziemi.

Z tych względów, na podstawie art. 398⁹ § 2 w związku z art. 13 § 2 k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.

jw